

Wyrok z dnia 14 września 2007 r.

III UK 27/07

W przypadku, gdy praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku tylko w niektórych miesiącach roku, do okresów pracy w szczególnych warunkach uzasadniających prawo do emerytury w niższym wieku, wlicza się tylko te miesiące (§ 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm. w związku z art. 32 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.).

Przewodniczący SSN Krystyna Bednarczyk, Sędziowie SN: Zbigniew Hajn (sprawozdawca), Romualda Spyt.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 14 września 2007 r. sprawy z odwołania Edwarda B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w J. o emeryturę, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 14 grudnia 2006 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w Rzeszowie zmienił wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie z 12 września 2006 r., zmieniający decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w J. z 29 marca 2006 r. i przyznający odwołującemu się prawo do emerytury od dnia złożenia wniosku (tj. od dnia 28 lutego 2006 r.) i odwołanie oddalił.

Wymienioną wyżej decyzją organ rentowy odmówił ubezpieczonemu Edwardowi B. prawa do wcześniejszej emerytury. W uzasadnieniu wskazano, że ubezpieczony udowodnił 40 lat, 6 miesięcy i 3 dni okresu składkowego oraz 22 dni okresu nieskładkowego, jednakże nie udowodnił 15 lat pracy w warunkach szczególnych, wymienionych w wykazie A, dział XIV, poz. 24 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm., powoływane dalej, jako „rozporządzenie z 1983 r.”).

W odwołaniu od tej decyzji Edward B. wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że Edward B. (ur. 19 marca 1946 r.) od 1 listopada 1975 r. zatrudniony jest w pełnym wymiarze czasu pracy, kolejno jako: kierownik Obwodu Drogowego i kierownik Kierownictwa Robót Drogowych w B. - jednostki organizacyjnej Przedsiębiorstwa Drogowo-Mostowego w D. Praca jego polegała przez cały okres na prowadzeniu nadzoru i prowadzeniu robót w terenie w kontakcie z masami bitumicznymi. Do obowiązków ubezpieczonego należało: mierzenie dróg, mierzenie grubości warstwy asfaltu, nadzór nad prawidłowym wylaniem masy bitumicznej, jej wyrównaniem i walcowaniem, wytyczanie odcinka robót, zorganizowanie sprzętu, nadzorowanie ludzi w zakresie wydajności i jakości ich pracy. Dalej Sąd wskazał, że w okresie zimowym, a także wtedy, gdy nie można kłaść masy, do obowiązków ubezpieczonego należało prawidłowe zabezpieczenie prac związanych z konserwacją dróg, wycinanie krzewów przy drogach, oczyszczanie dróg, spuszczenie wody z poboczy. Ubezpieczony codziennie rano wyjeżdżał z ekipą w teren na drogę i przez cały dzień tam przebywał. Nie wykonywał żadnych czynności w biurze, poza podpisaniem listy obecności i pobraniem dokumentacji do danych prac drogowych. W okresie, gdy drogi były „łatanne”, w pozycji pochylonej sprawdzał grubość łąt. W razie zatorów na drogach, wysyłał koparki w celu udrożnienia przejazdu. Niesporne jest, że ubezpieczony ma ukończone 60 lat i posiada w sumie ponad 40 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Oceniając uprawnienie Edwarda B. do żądanego świadczenia, Sąd pierwszej instancji uznał, że ubezpieczony kierował i nadzorował prace związane z budową i remontami dróg, tj. prace wymienione „w załączniku nr 1 (zał. A) do rozporządzenia RM (prace asfalcjarzy, prace bitumiarzy, prace brukarzy - dział IX, pkt 4,5,6 oraz dział IV, pkt 24 - prace polegające na kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości

produkcji i usług, oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie)” oraz że wykonywał tę pracę w sposób stały, to jest ciągle i w pełnym wymiarze czasu pracy. W uzasadnieniu apelacji organ rentowy podkreślił, że brak jest podstaw do uznania, że „stanowisko pracy ubezpieczonego znajdowało się stale i bezpośrednio przy wykonywaniu prac przy remontach dróg, bądź przy nakładaniu nawierzchni smołowych lub asfaltowych”. Wskazał, że prace te, ze względów atmosferycznych, wykonywane są sezonowo w okresach od kwietnia do listopada. Z kolei prace organizacyjne związane z okresem późnojesiennym, zimowym i wczesnozimowym, polegające na utrzymaniu przejezdności dróg, niewątpliwie nie mogą być zaliczone do prac w warunkach szczególnych, gdyż nie są wymienione w wykazie.

Sąd Apelacyjny uznał apelację za uzasadnioną. W jego ocenie Sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa materialnego, a mianowicie art. 32 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.; powoływanej dalej, jako: ustawa o emeryturach i rentach) w związku z § 2 i § 4 rozporządzenia z 1983 r. Z przepisów tych wynika, że warunkiem koniecznym do skutecznego ubiegania się przez Edwarda B. o przyznanie prawa do emerytury jest osiągnięcie 60 lat życia oraz posiadanie przez niego co najmniej 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 15 lat pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Ubezpieczony bezspornie ukończył 60 lat oraz posiada ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Sporne jest zaś posiadanie przez niego co najmniej 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy dokonał wadliwej kwalifikacji warunków wykonywania pracy przez wnioskodawcę, jako pracy w warunkach szczególnych, wymienionej w wykazie A, dziale IX pkt 4,5,6 załącznika do rozporządzenia z 1983 r. Edward B. niewątpliwie bowiem przez cały okres zatrudnienia „sprawował dozór inżynieryjno-techniczny (Wykaz A, Dział IV pkt 24), jednakże wyłącznie nad pracami asfalciarzy wymienionymi w załączniku nr 1 (zał. A) do rozporządzenia Rady Ministrów, Dział IX pkt 4.” Nie pracował on jednak stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy remontach dróg oraz przy nakładaniu nawierzchni smołowych lub asfaltowych, albowiem prace te ze względów atmosferycznych wykonywane są sezonowo, w okresach od kwietnia do listopada. W okresie późnojesiennym, zimowym i wczesnozimowym ubezpieczony sprawował nadzór nad pracami polegającymi na utrzymaniu przejezdności dróg, odśnieżaniu, udrażnianiu

przepustów, spuszczeniu wody z poboczy oraz wycinaniu krzewów, które nie mogą być zaliczone do prac w warunkach szczególnych, gdyż nie są wymienione w wykazie. Sąd podkreślił, że § 2 rozporządzenia z 1983 r. wyraźnie wymaga, aby praca była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Dla spełnienia wymaganego warunku wystarczające jest powierzenie pracownikowi w umowie o pracę obowiązków wykonywania stałej pracy uznawanej za pracę w szczególnym charakterze i faktyczne, stałe wykonywanie tej pracy przez pracownika. Tymczasem prace, jakie zostały powierzone ubezpieczonemu w sezonie jesienno-zimowym nie są zaliczane do prac w warunkach szczególnych i nie są ujęte w wykazie A załącznika do cytowanego rozporządzenia. Poza tym z twierdzeń samego ubezpieczonego wynika jednoznacznie, że jego praca „była wykonywana w ogromnej większości czasu bezpośrednio na budowie (przy pracach budowlano-remontowych dróg i mostów)”, co także potwierdził prezes zakładu pracy, w którym pracuje ubezpieczony, wskazując, że „nie wszystkie prace, które wykonywali, były w szczególnych warunkach”. Tymczasem przepisy prawa wymagają „stałego wykonywania pracy w warunkach szczególnych i sprawowania dozoru inżynieryjno-technicznego przez cały czas nad pracami, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, nie zaś wykonywania jej w ogromnej większości”.

W skardze kasacyjnej pełnomocnik ubezpieczonego zaskarżył w całości wyrok Sądu Apelacyjnego. Skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego - art. 32 ust. 1 i 4 ustawy o emeryturach i rentach w związku z § 2 i § 4 rozporządzenia z 1983 r., przez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że ubezpieczony nie posiada co najmniej 15 letniego okresu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze z uwagi na brak wykonywania tej pracy w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Za przyjęciem skargi do rozpoznania przemawia jego zdaniem konieczność rozstrzygnięcia istotnego zagadnienia prawnego, czy w sytuacji gdy pracownik wykonuje u jednego pracodawcy pracę zarówno w warunkach szczególnych jak również pracę w warunkach pozbawionych takiej cechy, możliwe jest sumowanie okresów pracy w warunkach szczególnych ze względu na przepisy warunkujące przyznanie wcześniejszej emerytury. W uzasadnieniu skargi wskazano, że z ustaleń przyjętych przez Sąd Apelacyjny wynika, że przedsiębiorstwo, w którym pracuje ubezpieczony wykonuje (i wykonywało) prace określone jako prace w warunkach szczególnych od kwietnia do listopada każdego roku kalendarzowego. Nad pracami tymi ubezpieczony sprawował dozór inżynieryjno - tech-

niczny (co załącznik A do rozporządzenia z 1983 r. zalicza również do prac wykonywanych w warunkach szczególnych). Wynika z tego, że ubezpieczony przepracowywał w każdym roku kalendarzowym osiem miesięcy w warunkach uznawanych przez obowiązujące prawo za warunki szczególne. Uwzględniając okres 30 lat zatrudnienia ubezpieczonego w tym przedsiębiorstwie - od 1975 r. do daty złożenia wniosku o wcześniejszą emeryturę - należy uznać, że ubezpieczony przepracował w warunkach szczególnych 240 miesięcy (30 lat x 8 miesięcy), tj. 20 lat. Okoliczność ta została udowodniona w trakcie postępowania przed Sądem pierwszej instancji i uznana przez Sąd Apelacyjny. Należy również uznać, że w okresach pracy od kwietnia do listopada, gdy praca była wykonywana w warunkach szczególnych, była ona jednocześnie wykonywana w sposób ciągły i w pełnym wymiarze czasu pracy. Sumowanie wymienionych okresów w celu oceny spełnienia przesłanki 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych - o którym mowa w § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia z 1983 r. - jest dopuszczalne. Prawo nie nakazuje bowiem, aby praca w warunkach szczególnych musiała być wykonywana w ciągu 15 lat bez żadnych przerw na pracę wykonywaną w warunkach nieuznawanych za szczególne.

Odnosnie do uznania przez Sąd Apelacyjny, że argumentem przemawiającym za oddaleniem odwołania ubezpieczonego jest także to, że nie wszystkie prace jakie wykonywał były pracami w szczególnych warunkach, skarżący wskazał, że niewątpliwie w uznanych przez Sąd Apelacyjny okresach pracy w warunkach szczególnych (od kwietnia do listopada każdego roku) praca, jaką wykonywał ubezpieczony (nadzór inżyniersko - techniczny nad pracami asfalcjarzy), była pracą, która ze swej istoty wymagała stałej obecności przy tych robotach. Praca ta zatem bez wątplenia jest uznawana za pracę w warunkach szczególnych - bez względu na to, czy wszystkie czynności jakie składają się na tę pracę są czynnościami wykonywanymi w warunkach szczególnych. Okoliczność, że ubezpieczony nie wszystkie czynności wykonywał w warunkach szczególnych (z racji nadzoru inżyniersko - technicznego część prac nie może być z oczywistych względów uznana za prace w tych warunkach) nie pozbawia tej pracy cechy stałości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Trafny okazał się zarzut dokonania przez Sąd Apelacyjny błędnej wykładni § 2 rozporządzenia z 1983 r. Zgodnie z tym unormowaniem, okresami pracy uzasadnia-

jącymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy (ust. 1), zaś okresy pracy, o których mowa w ust. 1, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach (ust. 2). Już z literalnej wykładni wymienionych przepisów, a szczególnie z użycia liczby mnogiej w odniesieniu do słowa „okres”, wynika, że okresów, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy w czasie zatrudnienia u danego pracodawcy, może być więcej niż jeden. W świetle treści rozważanych przepisów nie ma też powodów, dla których nie mogłyby to być kilkumiesięczne okresy cyklicznie powtarzające się każdego roku, np. ze względu na sezonowość prac. Dlatego należy uznać, że w przypadku, gdy praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku tylko w niektórych miesiącach roku, do okresów pracy w szczególnych warunkach uzasadniających prawo do emerytury w niższym wieku na zasadach określonych w rozporządzeniu z 1983 r., wlicza się tylko te miesiące. Za przedstawioną wykładnią przemawia także to, że niektóre prace wymienione w załączniku do rozporządzenia z 1983 r., np. prace asfalcjarzy (wykaz A, dział IX, pkt. 4 załącznika do rozporządzenia z 1983 r.), mogą być w Polsce z natury rzeczy wykonywane tylko w pewnych okresach roku. Należy też przypomnieć, że zasada zaliczania do okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach, uprawniającego do emerytury w niższym wieku, niektórych okresów zatrudnienia u danego pracodawcy, w których pracownicy nadzoru wykonują taką pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, została już uznana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. uchwałę SN z 18 grudnia 1985 r., III UZP 46/85, OSNCP 1986 nr 7-8, poz. 116). Warto również dodać, że akceptacja stanowiska przedstawionego przez Sąd Apelacyjny, stałaby w sprzeczności z ustawowym celem obniżania wieku emerytalnego niektórym grupom zawodowym, które uzasadnia się narażeniem tych osób na szybsze niż przeciętne zrealizowanie się emerytalnego ryzyka z powodu występowania w ich zawodach czynników negatywnych (najczęściej szkodliwych dla zdrowia lub obniżających sprawności psychofizyczne), które doprowadzają do wcześniejszej, niż powszechnie, utraty sił do wykonywania dotychczasowej pracy (por. B. Wagner: Wiek emerytalny jako zdarzenie prawa pracy).

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Apelacyjny oddalił apelację ubezpieczonego głównie dlatego, że jakkolwiek wykonywał on dozór inżynierjno-techniczny określony w dziale „IV” (powinno być „w dziale XIV”) wykazu do rozporządzenia z 1983 r. nad pracami asfalcjarzy wymienionymi „w załączniku nr 1 (zał. A) do rozporządzenia RM, Dział IX pkt 4” (powinno być „w załączniku do rozporządzenia z 1983 r., wykaz A, dział IX, pkt 4”), to „nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy remontach dróg oraz przy nakładaniu nawierzchni smołowych lub asfaltowych, albowiem prace te, ze względów atmosferycznych wykonywane są sezonowo, w okresach od kwietnia do listopada.” Rozumowanie Sądu Apelacyjnego jest zatem sprzeczne z przedstawioną powyżej wykładnią § 2 rozporządzenia z 1983 r.

Sąd Apelacyjny stwierdził również, że praca skarżącego była wykonywana w ogromnej większości czasu bezpośrednio na budowie (przy pracach budowlano-remontowych dróg i mostów) oraz że nie wszystkie prace, które wykonywał, były wykonywane w szczególnych warunkach. To ustalenie jest niejasne zarówno przez niewskazanie konkretnych obowiązków ubezpieczonego niezwiązanych z pracą w szczególnych warunkach, jak i niewyjaśnienie, czy odnosi się ono do okresów sezonowego wykonywania przez skarżącego dozoru inżynierjno-technicznego nad pracami asfalcjarzy, czy też wyraża myśl, że ze względu na wykonywanie w okresie od grudnia do marca innych prac, nie wszystkie prace były wykonywane w szczególnych warunkach. Gdyby, po wyjaśnieniu tej kwestii, okazało się, że obowiązki skarżącego w okresach od kwietnia do listopada nie ograniczały się do sprawowania stale i w pełnym wymiarze dozoru określonego w dziale XIV pkt 24 wykazu A załącznika do rozporządzenia z 1983 r., to mogłoby to stanowić podstawę nieuwzględnienia również tych okresów do okresu pracy uzasadniającego prawo skarżącego do dochodzonej emerytury.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego - na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z 398²¹ k.p.c.

=====